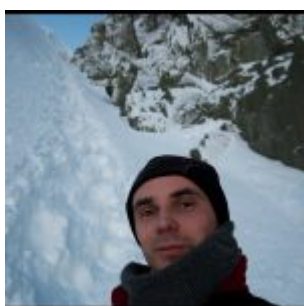


Morskie Oko Ekspres

Cel – Rysy (2499 m n.p.m.) – niezdożyty

Kiedy – luty 2015

Tekst i zdjęcia – Dzik



14-go lutego 2015 pojechaliśmy w Tatry zrobić sobie sesję zdjęciową. Biała suknia, garnitur z bierzowania, kwiaty, ośnieżone szczyty... Na dodatek przypadek sprawił, że to akurat Walentynki. No to już w ogóle kosmos i Romantica na całego. Ale do rzeczy: w sobotę rano, przed sesją postanawiam

przeprowadzić szybki szturm na Rysy. Na zdjęciach na późniejszej sesji i tak nie powinno być widać żem spocony. Tym bardziej, że pod koszulą opinał mnie merynos. Nie wiem o której wyszedłem ze schroniska w Morskim Oku, ale wiem, że za późno. A zapowiadał się piękny czas, na bank byłby to jakiś rekord. Jeśli nie najszybsze zimowe wejście, to może chociaż najszybsze walentynkowe. Wystartowałem w polarze, z czekanem w ręce, batonikiem w kieszeni i aparatem na ramieniu. Kurtkę przewiesiłem na biodrach. Wyglądałem jak w sukience, zresztą śmiesznie mnie na trasie skomentowano. Ogólnie to w amoku przebiegłem jeziorko, wskoczyłem na Czarny Staw i jego również przetruchtalem. Potem ostro w górę, tempem zabójczym, roztrącając i przepraszając po kolei ekipy, które mijałem. Tuż przed skalną kopułką, wieńczącą szczyt, postanowiłem zawrócić. Ta końcówka wymagałaby uwagi, bo poślizgnięcie się oznaczałoby nicy z sesji zdjęciowej, za to byłaby wzmianka w kronikach Topru. Szybko skalkulowałem, że od wierzchołka dzieli mnie około 15 minut w jedną stronę, a to oznaczało również 15 minut w drugą. W takim terenie nie przyśpieszę bez ryzyka. A po co ryzykować? Jest 8:26, a ja o 9-tej muszę być w schronisku, więc nie ma wyjścia – z górki na pazurki. Zatem robię zdjęcie typu „selfie” i ogień na dół. Warunki idealne – można sadzić susy. A po jeziorkach znów przebiegłem.

Tak się podpaliłem tą czasówką, że potem przeżywałem jak stonka wykopki. A dziś okazuje się, że nie pamiętam o której wyszedłem. Ale co z tego, skoro i tak szczytu nie zdobyłem. Może jeszcze kiedyś przyjadę w Tatry? Nie wiem, co by się musiało stać, ale kto tam wie.

-END-